

**Uchwała nr 3646**  
**Rady Wydziału Prawa Uniwersytetu w Białymstoku**  
**z dnia 11 czerwca 2021 r.**

*w sprawie wystąpienia do Senatu Uniwersytetu w Białymstoku z wnioskiem o wszczęcie postępowania w sprawie nadania tytułu honorowego doktora honoris causa prof. dr. hab. Adamowi Jamrozowi*

Na podstawie § 8 ust. 2 Statutu Uniwersytetu w Białymstoku Rada Wydziału Prawa Uniwersytetu w Białymstoku występuje do Senatu Uniwersytetu w Białymstoku z wnioskiem o wszczęcie postępowania w sprawie nadania tytułu honorowego doktora honoris causa prof. dr. hab. Adamowi Jamrozowi.

Przewodniczący Rady Wydziału

Prof. dr hab. Mariusz Popławski

## **Uzasadnienie**

Uzasadniając nadanie zaszczytnego tytułu honorowego doktora honoris causa Uniwersytetu w Białymstoku, Profesorowi Adamowi Jamrozowi, mając na względzie obyczaje i reguły akademickie, a także utrwaloną tradycję oraz ramy formalne, zasadne wydaje się wyodrębnienie następujących, kluczowych bloków argumentacyjnych.

Po pierwsze – Profesor Adam Jamróz jest twórcą i pierwszym rektorem Uniwersytetu w Białymstoku. Wydaje się, że nadchodzący jubileusz XXV-lecia naszej Uczelni daje tu należyłą perspektywę i niebagatelną sposobność.

Po drugie – Profesor Adam Jamróz to wybitny prawnik, naukowiec i nauczyciel akademicki, którego pozycję wyznaczają sprawowane funkcje, znamienity dorobek i autorytet w środowisku zawodowym.

Po trzecie – Profesor Adam Jamróz to człowiek oddany sprawom publicznym, któremu nieobca jest aktywność społeczna, czemu też poświęcił wiele wysiłku, piastując role publiczne szczebla krajowego i wywierając nieoceniony wpływ na (nie tylko białostockie) realia.

### **Twórca i pierwszy rektor Uniwersytetu w Białymstoku**

Profesor Adam Jamróz w 1996 r. zdecydował się kandydować na stanowisko Prorektora Uniwersytetu Warszawskiego ds. Filii w Białymstoku. Uczynił to z wielkimi oporami wynikającymi z tego, że miał świadomość, iż w środowisku naukowym Filii funkcjonowały głębokie podziały i niechęć do wszelkich zmian (a nade wszystko dość powszechne przywiązanie do wygodnego statusu nauczyciela akademickiego Uniwersytetu Warszawskiego). Wydawało się, że nieliczni profesorowie Filii (z reguły z uznaną pozycją naukową) byli za utworzeniem samodzielnego Uniwersytetu w Białymstoku. Wśród nich w szczególności prof. Jan Gajewski, były Prorektor ds. Filii, zachęcał Profesora Jamroza do kandydowania. Zgodnie z ówczesną procedurą wyboru Prorektora ds. Filii w Białymstoku, wybrani w Białymstoku elektorzy w głosowaniu tajnym rekomendowali swojego kandydata na stanowisko Kierownika Filii. Była to jednak tylko opinia środowiska białostockiego, którą zgodnie z przyjętym zwyczajem respektował Rektor Uniwersytetu Warszawskiego, proponując tak wybraną osobę na stanowisko swego zastępcy – Prorektora ds. Filii, który był wówczas Kierownikiem Filii. W kwietniu 1996 roku elektorzy białostoccy przytłaczającą większością głosów rekomendowali Profesora Adama Jamroza na Kierownika Filii; ówczesny Rektor UW – prof. Włodzimierz Siwiński zaakceptował tę kandydaturę, a Senat Uniwersytetu

Warszawskiego w głosowaniu tajnym wybrał Profesora Jamroza wyraźną większością głosów na stanowisko Prorektora ds. Filii w Białymstoku (171 spośród 210 głosów ważnych).

Po tym zaszczytnym wyborze, nowy Kierownik Filii uświadomił sobie w pełni, jak wyglądają Jego ambitne plany (a mianowicie zreformowania Filii i powstania samodzielnego Uniwersytetu) w zderzeniu z realiami. Głęboka reforma Filii oraz powstanie samodzielnego Uniwersytetu – wyglądały na mało prawdopodobne. Przeszkody przerodziły się jednak w wyzwanie. Dość szybko dokonano reformy finansowej, wyzwalając w ten sposób poważne środki finansowe. Reforma ta wywołała duże niezadowolenie osób zainteresowanych trwaniem „*status quo*”. Nie lekceważąc tego, dokonano, w szybkim tempie, reformy strukturalnej Filii, zwłaszcza poprzez podział dwóch najsilniejszych wówczas wydziałów: Matematyczno-Przyrodniczego i Humanistycznego. Stworzyło to impuls rozwoju dla nowych wydziałów: Matematyczno-Fizycznego, Historyczno-Socjologicznego, Biologiczno-Chemicznego i Filologicznego). Ta przebudowa strukturalna miała zasadnicze znaczenie dla poszczególnych kierunków studiów. Dotychczasowa struktura podkreślała formalne znaczenie i wielkość wydziałów, skupiających po kilka kierunków studiów i dyscyplin naukowych. Taka struktura stanowiła więc blokadę rozwojową dla poszczególnych kierunków. Szybki rozwój niektórych kierunków studiów po dokonanych podziałach potwierdził w pełni oczekiwania związane z reformą strukturalną. Zarazem nowa struktura organizacyjna zbliżyła się w pełni do klasycznej, standardowej struktury uniwersyteckiej, stwarzając ważną przesłankę dla uniwersyteckiej samodzielności.

Dokonane w krótkim czasie reformy strukturalne i finansowe Uczelni przysporzyły nowemu Kierownikowi Filii w Białymstoku licznych przeciwników, co łatwo zrozumieć. Ale w następstwie reform finansów i struktury administracyjnej Filii pozyskano środki finansowe, dzięki którym ukończono w ciągu roku kapitalny remont budynku Wydziału Ekonomii, który trwał już wiele lat.

Kolejne problemy ujawniły się w związku z dążeniem do samodzielności uniwersyteckiej, co Profesor Jamróz zapowiedział w swoim programie w 1996 roku. Gdy objął tę zaszczytną funkcję nie był świadomy, że Filia była wówczas dość daleko od spełnienia wymogów dla samodzielności uniwersyteckiej, a także że poważna część społeczności Filii (a nie tylko pojedyncze osoby) albo była niechętna tej samodzielności albo (częściej jeszcze) nie wierzyła, że to w ogóle jest możliwe.

Aby doszło do utworzenia samodzielnego uniwersytetu na bazie Filii konieczne było spełnienie kilku formalnych wymogów. Po pierwsze należało uzyskać stanowisko Uniwersytetu Warszawskiego akceptujące powstanie samodzielnego uniwersytetu. Trudno

sobie wyobrazić, aby można było utworzyć samodzielny uniwersytet na bazie Filii bez aprobaty Uniwersytetu Warszawskiego, skoro powstanie samodzielnego uniwersytetu oznaczało oderwanie od Uniwersytetu Warszawskiego jego części, zarówno w postaci kadry naukowo-dydaktycznej, administracyjnej, jak i składników majątkowych. Po drugie – wymagało to również stanowiska Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego, wyrażającej opinię odnośnie do spełniania wymogów uniwersyteckich przez Filię w Białymstoku, a w szczególności co do posiadania kadry naukowo-dydaktycznej, uprawnień do doktoryzowania i habilitowania, osiągnięć naukowych oraz bazy materialnej. Po trzecie – uniwersytet powstaje na mocy ustawy, a zatem konieczne było uchwalenie odpowiedniej ustawy przez obydwie izby parlamentu: Sejm i Senat.

W ciągu pierwszego półrocza 1997 roku toczyły się wszystkie trzy procedury, które ostatecznie doprowadziły do utworzenia samodzielnego uniwersytetu. Trzeba jednak wyraźnie podkreślić, że wszystkie trzy procedury ruszyły z miejsca, gdy z inspiracji ówczesnego premiera Włodzimierza Cimoszewicza została podjęta uchwała rządu RP o utworzeniu samodzielnego Uniwersytetu w Białymstoku. Stanowiska Uniwersytetu Warszawskiego oraz Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego były ustosunkowaniem się do tej uchwały. W dniu 14 maja 1997 r. Senat Uniwersytetu Warszawskiego wyraził „zadowolenie z podjęcia prac parlamentarnych zmierzających do uchwalenia ustawy przekształcającej Filię Uniwersytetu Warszawskiego w samodzielny uniwersytet z dniem 1 października 1997 r.”. W uchwale podkreślono, że „proces powstawania samodzielnego uniwersytetu w Białymstoku miał prawidłowy przebieg gwarantujący osiągnięcie rzeczywistej dojrzałości akademickiej”. Podkreślono też, że Filia ma uprawnienia do doktoryzowania w pięciu dziedzinach nauki oraz jedno uprawnienie do habilitowania (z dziedziny nauk prawnych). Zaznaczono wszakże, że procedury uzyskania kolejnych uprawnień (doktorskich z biologii oraz habilitacyjnych z historii) zostały już rozpoczęte. Chociaż wykładnia tej uchwały budziła szereg sporów – jest rzeczą bezdyskusyjną, że Senat wyraził zadowolenie z prac parlamentarnych, które doprowadzą do powstania Uniwersytetu z dniem 1 października 1997 r. oraz że proces powstawania samodzielnego Uniwersytetu miał prawidłowy przebieg. Z uchwały wynika więc, że Senat aprobował kontynuowanie prac parlamentarnych, zakładając, że szybko nastąpi uzupełnienie wymogów Rady Głównej. Uchwała Senatu Uniwersytetu Warszawskiego zapadła nieomal jednomyślnie (przy 1 głosie przeciwnym).

Prace parlamentarne istotnie zostały rozpoczęte 7 maja 1997 r. na połączonym posiedzeniu sejmowych Komisji Edukacji Narodowej i Komisji Ustawodawczej, gdzie rozpatrywano wnioski grupy posłów dotyczący utworzenia Uniwersytetu w Białymstoku.

Taki tryb stwarzał szybką ścieżkę legislacyjną dla ustawy o utworzeniu Uniwersytetu w Białymstoku. Stanowisko Senatu Uniwersytetu Warszawskiego było opinią wobec rozpoczętej procedury. Taką opinię wydała również Rada Główna Szkolnictwa Wyższego w dniu 22 maja 1997 r. W uchwale czytamy, że Rada z satysfakcją obserwuje rozwój i wzrastającą rangę Filii w Białymstoku, ale uznała, że nie rozpocznie jeszcze formalnej procedury. Rada zaleciła bowiem, aby w Białymstoku powstał Uniwersytet z połączenia Filii i Akademii Medycznej, co było (patrzac także z dzisiejszej perspektywy) pomysłem mało realnym. Profesor Jamróz wiedział, że w tym czasie miały miejsce w Radzie Głównej różnice zdań w odniesieniu do powstania Uniwersytetu w Białymstoku. Za uchwałą podpisaną przez wiceprzewodniczącego Rady opowiedziała się większość członków, a w posiadaniu Rady były też pozytywne opinie nt. utworzenia samodzielnego Uniwersytetu w Białymstoku. Po wejściu w życie ustawy o utworzeniu Uniwersytetu w Białymstoku ówczesny przewodniczący Rady Głównej prof. Andrzej Pelczar, były rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego złożył Profesorowi Jamrozowi serdeczne gratulacje z okazji powstania Uniwersytetu.

Przytoczone niektóre fakty dotyczące tworzenia Uniwersytetu w Białymstoku wymagają podkreślenia kilku kwestii. Jak wspomniano, właściwa procedura tworzenia Uniwersytetu, także i wspomniane opinie – rozpoczęła się od przyjęcia 7 maja 1997 roku stanowiska rządu w tej sprawie, przekazanego następnie do Sejmu. Uchwała ta została podjęta po osobistym zaangażowaniu ówczesnego premiera Włodzimierza Cimoszewicza, posła ziemi białostockiej. Bez jego zaangażowania nigdy nie doszłoby do utworzenia samodzielnego Uniwersytetu. Wystarczy powiedzieć, że pierwsza opinia ówczesnego ministra edukacji z lutego 1997 roku – była negatywna dla utworzenia Uniwersytetu w Białymstoku. Druga, wydana dwa miesiące później, była już pozytywna. Warto przytoczyć kilka fragmentów ze wspomnianej uchwały rządowej, w której zwracając uwagę na potencjał naukowy i kadrowy Filii, jej osiągnięcia naukowe i dydaktyczne stwierdzono, że mając na uwadze ten dorobek oraz „mając na uwadze kulturotwórczy wpływ tej uczelni w środowisku akademickim w Białymstoku, Rząd wyraża pozytywne stanowisko w sprawie poselskiego projektu ustawy o utworzeniu Uniwersytetu w Białymstoku”. „Bazą i podstawą dla (jego) utworzenia ma być Filia”. W uchwale podkreślono, że Uniwersytet będzie wpływał – podobnie jak do tej pory Filia – „na rozwój cywilizacyjny regionu”, „budowę tolerancyjnego i wielonarodowościowego społeczeństwa” – będzie „dobrze służył tym wartościom”.

Uchwalenie ustawy dowodzi, że posłowie i senatorowie gremialnie podzielali potrzebę utworzenia Uniwersytetu w Białymstoku. W dniu 19 czerwca 1997 r. Sejm uchwalił ustawę o

utworzeniu Uniwersytetu w Białymstoku: 365 głosów było „za”, 8 wstrzymało się od głosu, 8 było „przeciw”; zdecydowane poparcie wyrażali posłowie wszystkich partii. Podobnie w Senacie, 15 lipca 1997 r.: na 74 obecnych senatorów, 70 głosowało za przyjęciem ustawy, 4 senatorów wstrzymało się od głosu.

Z dniem 1 października 1997 roku powstał Uniwersytet w Białymstoku. Ustawę o utworzeniu podpisał 19 sierpnia w Pałacu Prezydenckim Prezydent RP Aleksander Kwaśniewski, również bardzo przychylny utworzeniu Uniwersytetu w Białymstoku, w obecności między innymi premiera Włodzimierza Cimoszewicza, posłów ziemi podlaskiej Adama Dobrońskiego i Janusza Szymańskiego oraz delegacji Uniwersytetu na czele z Profesorem Adamem Jamrozem.

Szybkość z jaką doszło do utworzenia Uniwersytetu zaskoczyła wszystkich. Rok wcześniej wydawało się to zupełnie nierealne. Trzeba jednak podkreślić, że kryła się za tym ciężka praca Profesora Jamroza oraz grupy otaczających Go ludzi. Nie zaprzecza, że był organizatorem procesu, który doprowadził do utworzenia Uniwersytetu, a można śmiało stwierdzić, że bez Niego Uniwersytet by nie powstał. Była to ciężka praca zmierzająca do poważnego wzmocnienia naukowego i kadrowego Filii, przebudowy strukturalnej i reform. Również na innej płaszczyźnie: przekonywania środowisk naukowych i politycznych. Zanim doszło do przedłożenia poselskiego projektu ustawy Profesor Jamróz spotykał się z wieloma posłami, aby przygotować od tego grunt. Bardzo pomogli tutaj w szczególności poseł Sergiusz Plewa, poseł Zygmunt Cybulski, posłanka Krystyna Łybacka, a w Senacie wicemarszałek Ryszard Czarny. Krystyna Więcko pomagała w uzyskaniu poparcia Związku Nauczycielstwa Polskiego. Zapewne nie bez znaczenia było poparcie organów i osobistości, o których poparcie zabiegał. Między innymi ówczesnego wojewody Andrzeja Gajewskiego, ówczesnego arcybiskupa Stanisława Szymborskiego i arcybiskupa prawosławnego Sawy. Przede wszystkim (jak sam zaznaczył), głęboko wierzył, „że jest to niepowtarzalny moment, który może doprowadzić do powstania Uniwersytetu. Gdy moment ten przeminie – zostanie zmarnowany także ten dorobek uniwersytecki, który stworzyła Filia. Potencjał naukowy, dydaktyczny, kadrowy – zostanie rozproszony między powstające, różnej wartości szkoły prywatne, a sam Uniwersytet Warszawski też nie będzie zainteresowany (choćby z powodów finansowych) – dalszym rozwojem, a nawet istnieniem Filii”.

„Uniwersytet powstał, a teraz trzeba go nadal budować” – tak swoją misję określił Profesor Jamróz już jako pierwszy jego rektor. Do tego wzywał też całą społeczność nowo powstałej Uczelni. Ów etap budowy, wzmacniania nowego Uniwersytetu – nie okazał się bynajmniej łatwiejszy. Jak sam rozważa, być może narzucił zbyt szybkie tempo pracy, co

odbiło się na Jego relacjach w środowisku uniwersyteckim i na Jego zdrowiu. Nie miał czasu na uspokajające rozmowy, kontakty z profesorami. Nie miał też czasu – jak sam tłumaczył, aby zająć się swoim zdrowiem. Choć Uniwersytet rozwijał się intensywnie naukowo, dydaktycznie i w zakresie bazy materialnej – Profesor Jamróz czuł, że czasem otaczało go wiele niechęci i braku zrozumienia. Ten brak dobrych kontaktów, zwłaszcza w niektórych kręgach uniwersyteckich powodował, że był niekiedy postrzegany jako kierujący Uczelnią w sposób zbyt autorytarny. Jako niekwestionowany reformator, po olbrzymim wysiłku i spektakularnych dokonaniach przyjmował to z żalem, rozważając rezygnację z zaszczytnej funkcji rektorskiej, a na pewno nieubieganie się o reelekcję w 1999 r. Z perspektywy lat – Jego dokonania są fundamentalne dla bytu Uniwersytetu w Białymstoku i wszystkich pozytywnych następstw tego jestestwa, natomiast czynniki zewnętrzne zakłócające spokój ówczesnego Rektora jawią się jako mało znaczące emisje ludzkiej niedoskonałości.

### **Profesor Adam Jamróz - wybitny prawnik, naukowiec i nauczyciel akademicki**

Profesor Adam Jamróz ukończył 5-letnie studia prawnicze na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego w 1968 roku. Po studiach pracował przez 2 lata poza uczelnią; najpierw w przedsiębiorstwie państwowym, a później w Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie (obecnie: Urząd Wojewódzki). Równocześnie, w latach 1969-1971, studiował filozofię stacjonarnie – w Uniwersytecie Jagiellońskim. Ukończył tylko 2 lata tych studiów, chociaż, jak podkreśla z satysfakcją – otrzymał nagrodę rektorską.

W październiku 1970 roku powrócił na Wydział Prawa jako etatowy doktorant (kontynuowanie studiów filozoficznych nie było możliwe). W dniu 10 stycznia 1974 roku obronił pracę doktorską z zakresu systemu partyjnego ówczesnej Francji. W tym czasie pracował już na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego. Przeniósł się tam głównie ze względów mieszkaniowych, gdyż do Katowic mógł dojeżdżać z rodzinnego Jaworzna (to zaledwie 20 km odległości). Pracując na tym wydziale obronił pracę habilitacyjną (1982 r.) poświęconą, podobnie jak doktorat, problemom ustrojowo-politycznym współczesnej Francji. Ważnym wydarzeniem w Jego życiu naukowym był pobyt naukowy w ramach stypendium rządu francuskiego w prestiżowej uczelni „Institut d’Etudes Politiques” w Paryżu na przełomie 1977 i 1978 roku. Przyczynił się on do pogłębienia wiedzy, ale zwłaszcza przygotowania metodologicznego i nawiązania kontaktów naukowych.

Gdy od 1 października 1986 roku rozpoczął pracę akademicką w ówczesnym Instytucie Prawa Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku jako doc. dr hab. – był

już dojrzałym nauczycielem akademickim. Dopiero jednak w okresie białostockim nastąpił Jego zasadniczy rozwój naukowy i w sferze tzw. kariery uniwersyteckiej (czego przed przybyciem do Białegostoku – jak podkreśla – wcale nie zakładał). Podejmując pracę w Białymstoku Profesor Jamróz, po przykrych doświadczeniach z Uniwersytetu Śląskiego (po 3 miesiącach sprawowania funkcji zastępcy Dyrektora Instytutu został w styczniu 1982 roku faktycznie z tej funkcji zwolniony) – obiecał sobie, że będzie się wystrzegał sprawowania wszelkich funkcji w Uniwersytecie, z wyjątkiem funkcji Kierownika Zakładu (Katedry). Przeprowadził się z rodziną ze Śląska w 1987 r. przede wszystkim dla „czystego powietrza” i znanych w Polsce walorów przyrodniczych regionu. W ciągu pierwszych kilku lat nastąpił zasadniczy rozwój naukowy Profesora Jamroza: zwiększenie dorobku naukowego, doskonalenie warsztatu naukowego, ale także umiejętności dydaktycznych i znaczna intensyfikacja kontaktów naukowych, głównie z Francją. W roku 1990 był etatowym profesorem na Wydziale Prawa i Nauk Politycznych w Rennes (2 miesiące, zgodnie z przepisami francuskimi); w roku 1991 odbył krótki, miesięczny staż w „Ecole d'Hautes Études en Sciences Sociales” w Paryżu. W latach 1992-1993 odbył 3 krótkie wyjazdy studyjne, połączone z jednorazowymi wykładami w Uniwersytecie Paryż I (Sorbona) – w „departamencie” (odpowiednik instytutu) nauk politycznych. Ukoronowaniem kontaktów francuskich było dwukrotne mianowanie Go na stanowisko profesora (też 2 razy po 2 miesiące) w paryskim Institut d'Études Politiques, prestiżowej uczelni, do której powrócił po latach. Wykłady dotyczyły w szczególności przemian demokratycznych w Polsce, ale także współczesnych standardów demokratycznych. W latach 1989-1990 Profesor Jamróz odbył dwukrotnie 2-tygodniowe wyjazdy do Tübingen (Tybingi), a w 1995 roku otrzymał 2-miesięczne stypendium Fundacji Konrada Adenauera (Speyer) – stypendium, o które bezskutecznie ubiegał się 10 lat wcześniej. Z żalem i wyrzutem wobec siebie wspomina, że nie wykorzystał zgromadzonych w Niemczech materiałów (podpisał już umowę z PWN na monografię). Był to efekt decyzji o kandydowaniu na stanowisko Prorektora Uniwersytetu Warszawskiego ds. Filii. Do podjęcia tego wyzwania dochodził wszakże etapowo. W pierwszej kolejności umiejętność przekonywania ówczesnego dyrektora Instytutu, prof. Eugeniusza Smoktunowicza, ale też (jak sam mówi imponując dystansem do siebie) nadmierne zaufanie do swojej osoby – sprawiły, że w 1987 roku podjął się sprawowania funkcji I zastępcy prof. Smoktunowicza (później w randze prodziekana). Jego charakter i osobowość spowodowały wszakże, że (za aprobatą prof. Smoktunowicza) stał się inspiratorem głębokich reform Instytutu – poważnego wzmocnienia kadry naukowej w oparciu o kadre własną (poważna część naukowców dojeżdżała z Warszawy będąc tam na



etacie) oraz budowy silnych, samodzielnych studiów prawniczych. Do tego potrzebna była odpowiednia infrastruktura, także techniczna: zbudowanie silnej biblioteki i odzyskanie części budynku przy ul. Mickiewicza od innych jednostek (Instytut Biologii, Biblioteka Główna). Od 1990 roku, już jako Dziekan Wydziału, do 1996 – zrealizował w pełni te cele. Pracę na Wydziale jako etatowi pracownicy podjęli między innymi: prof. Maria Szyszkowska, prof. Walerian Sanetra, prof. Piotr Hofmański, prof. Emil Pływaczewski. Kilku innych profesorów zostało zatrudnionych na II etacie, w sytuacji luk, które trzeba było szybko zapłacić na powstałym Wydziale. W ten sposób zawitali do Białegostoku: prof. Eugeniusz Zwierzchowski, prof. Adam Lityński, prof. Ryszard Czarny, prof. Andrzej Zięba, prof. Wojciech Kaute. Wszyscy wymienieni wyżej profesorowie wnieśli istotny wkład w rozwój wydziału, nie tylko w działalności naukowo-dydaktycznej, ale zwłaszcza w kształceniu młodej kadry naukowej. Stanowiło to zasadniczy argument, aby przyznać Wydziałowi prawo doktoryzowania (1994), a później (jako pierwszej jednostce Filii) także prawo do nadawania stopnia doktora habilitowanego (z początkiem 1997). Aby ocenić w pełni rozmiar tego „skoku” dokonanego w ciągu 10 lat, warto przypomnieć, że w połowie 1986 roku w ówczesnym Instytucie Prawa pracowało zaledwie 3 samodzielnych nauczycieli akademickich: prof. E. Smoktunowicz i ówczesni docenci: Bogdan Wierzbicki oraz Eugeniusz Ruśkowski. Pozostali profesorowie i docenci, niewątpliwie cenieni naukowo i dydaktycznie – dojeżdżali z Warszawy. Główną zasługą Profesora Jamroza, oprócz funkcji organizatorskiej, było wszakże obudzenie na Wydziale „ducha rozwoju”. Bezpośredni następcy Profesora Jamroza, kolejny dziekan Wydziału Prawa – prof. Stanisław Prutis, a po nim prof. Leonard Etel (współpracownik Profesora Jamroza, jako prodziekan), także jako rektor – kontynuowali z powodzeniem politykę rozwoju i umacniania pozycji Wydziału w płaszczyźnie uczelnianej i ogólnopolskiej, co pod dziś dzień stanowi punkt odniesienia dla oceny *status quo* i perspektyw strategicznych. Na uwagę zasługuje też, że z inicjatywy Profesora Jamroza (i prof. Eugeniusza Smoktunowicza) w 1992 r. powstało Stowarzyszenie Absolwentów Wydziału Prawa Uniwersytetu w Białymstoku, które stara się wspierać rozwój Wydziału. W tej działalności na uwagę zasługuje zwłaszcza powstałe z inspiracji Profesora Jamroza wydawnictwo Temida2, które od 1993 r. wydaje prace naukowe uczonych z kraju i zagranicy stanowiąc obecnie znaczące forum wydawnicze.

Mimo nieustannej, intensywnej pracy naukowej, dydaktycznej i organizatorskiej w latach 1988-1996 zanotował Profesor Jamróz szereg formalnych osiągnięć, które były uznaniem Jego dorobku naukowo-dydaktycznego, a zarazem potwierdzeniem pozycji w środowisku naukowym. W grudniu 1991 r. Prezydent RP Lech Wałęsa wręczył mu w

Belwederze dyplom profesora tytularnego nauk prawnych, po skomplikowanej wówczas procedurze, obejmującej stanowisko Rady Wydziału, Komisji Senackiej Filii w Białymstoku, Senatu Uniwersytetu Warszawskiego, Ministerstwa Edukacji Narodowej i Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów Naukowych, a wreszcie decyzji Prezydenta RP. Niedługo potem został mianowany na stanowisko profesora zwyczajnego – w czerwcu 1995 roku. Było to uznanie dla Jego dorobku naukowego z zakresu ustrojoznawstwa, zwłaszcza w odniesieniu do współczesnej Francji. Uznanie dla Jego pozycji naukowej było także członkostwo Komitetu Nauk Prawnych PAN (od 1996 do 1998 r.) oraz Komitetu Nauk Politycznych PAN (od 1996 do 2002 r.). Można więc powiedzieć, że gdy podejmował wyzwanie rektorskie w 1996 r. był już postacią znaną w środowisku naukowym. Okres rektorski został już przedstawiony, jednak logicznie zawiera się i tutaj, o czym warto pamiętać (oceniając aktywność i dokonania naukowe w okresie tytanicznego wysiłku organizacyjnego).

Istotny zwrot w życiu Profesora Jamroza jako prawnika i naukowca nastąpił, gdy Sejm wybrał go 10 lipca 2003 roku na sędziego Trybunału Konstytucyjnego. Wybór na sędziego Trybunału był ukoronowaniem Jego kariery. Okres dziewięciu lat pracy w Trybunale ocenia jako znakomity, gdyż miał przekonanie, że wykonuje intensywną pracę, służącą dobru publicznemu i prawom jednostki. Miał też przekonanie, że pracuje wśród wybitnych prawników i intelektualistów; sam również cieszył się poważaniem i życzliwością ze strony innych sędziów i współpracowników. Gdy w lipcu 2012 roku kończył 9-letnią pracę w Trybunale Konstytucyjnym – odchodził ze wzruszeniem i pewnym smutkiem. Ocenia ten okres jako bardzo szczęśliwy i jego życiu, chociaż niełatwy, bo naznaczony zmaganiem z poważną chorobą.

W czasie pracy w Trybunale orzekał w 534 sprawach, w tym: 140 w pełnym składzie, w 376 w składzie pięcioosobowym i w 18 w składzie trzyosobowym. Ponadto uczestniczył w wydawaniu orzeczeń na etapie wstępnego rozpoznania skarg konstytucyjnych i wniosków wydając 169 postanowień jednoosobowo i 294 w składzie trzyosobowym. W 44 sprawach zakończonych wyrokiem na rozprawie był sprawozdawcą, między innymi w sprawach dotyczących: wolności zgromadzeń (Kp 1/04); prawa do sądu (np. K 37/04); wolności osobistej (przymus bezpośredni, U 5/07); wolności działalności gospodarczej - Kp 1/09); przedawnienia karalności (P 32/06); przywrócenia własności nieruchomości (SK 25/02); ordynacji wyborczych (równoprawna konkurencja – K 31/06 oraz K 14/12).

W czasie pracy w Trybunale Konstytucyjnym nie przerywał pracy naukowej (nawet ją zintensyfikował), a przede wszystkim dydaktycznej w „swoim” Uniwersytecie w Białymstoku. Kierował tu także Katedrą Teorii i Filozofii Prawa. Dnia 30 września 2018 roku

Profesor Adam Jamróz zakończył pracę w Uniwersytecie w Białymstoku, a zarazem w ogóle pracę naukowo-dydaktyczną. Z intensywnością mniejszą niż kiedyś pracuje nadal naukowo, uczestnicząc też, na ile jest to możliwe, w życiu akademickim Uniwersytetu.

### **Profesor Adam Jamróz w służbie spraw publicznych**

Kończąc okres rektorski Profesor Jamróz zdecydował się wystartować w wyborach 23 września 2001 r. jako bezpartyjny kandydat do Senatu RP. Zwyciężył zdecydowanie, uzyskując ponad 123 tysiące głosów. Wyborcy dostrzegli, że doprowadzając do samodzielnego Uniwersytetu w Białymstoku, robił rzecz społecznie ważną.

Jako senator był członkiem klubu lewicy, pracował w komisjach: Spraw Zagranicznych oraz Ustawodawczej. Podkreśla, że aktywnie działał na rzecz przyjaznych kontaktów z Francją, jako przewodniczący grupy parlamentarnej polsko-francuskiej w Senacie. Został wybrany też na przewodniczącego sekcji polskiej Zgromadzenia Parlamentarnej Frankofonii, wpływowej światowej organizacji, co sprawiało mu szczególną przyjemność. Wieloletnia działalność na rzecz przyjaźni i współpracy między Polską a Francją (także w sferze naukowej) została doceniona we Francji. Prezydent Republiki Francuskiej Jacques Chirac przyznał Prof. Adamowi Jamrozowi 4 czerwca 2003 r. Order Kawalera Legii Honorowej.

Od października 2001 r. był też Profesor Jamróz sekretarzem stanu, pierwszym zastępcą ministra w Ministerstwie Edukacji Narodowej, które w ówczesnej formule organizacyjnej miało szeroki zakres działania. Obejmowało szkolnictwo wyższe, edukację na niższych poziomach, problemy integracji europejskiej i sportu. Zwykle były to trzy odrębne ministerstwa. Profesor Jamróz miał w swojej kompetencji problemy nauki i szkolnictwa wyższego, członkostwo Komitetu Integracji Europejskiej oraz członkostwo Komitetu Stałego Rady Ministrów. Profesor Jamróz podał się do dymisji ze względów zdrowotnych (zmuszony do zmagania z poważną chorobą), funkcję sekretarza stanu piastując tylko pół roku.

Trudności nie przeszkodziły Profesorowi Jamrozowi w służbie państwu i prawu i – jak już przywołano – od 10 lipca 2003 roku pełnił zaszczytną funkcję sędziego Trybunału Konstytucyjnego. Wagę tej roli trudno doprawdy przecenić, dlatego też po zakończeniu pracy w Trybunale, Prezydent RP Bronisław Komorowski postanowieniem z dnia 23 lipca 2012 roku przyznał Prof. Adamowi Jamrozowi Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski.